

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 37.

31. Marca 1820.

Na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami przyjmuje się prenumerata ćwierczroczna od 1. Kwietnia do końca Czerwca r. b. za ZR. Cztery kr. 48 w M.R. albo ZR. Dwanaście W. W. — PP. Prenumeratorowie raczą zamówić takową przed końcem b. m. w Ekspedycji C. K. Głównego Urzędu pocztowego we Lwowie, lub na C. K. stacjach pocztowych.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa d. 24. Marca. —

Wiadomość o słabości naszego najłaskawszego Cesarza sprawiła na wszystkich umysłach najmocniejsze wrażenie, wszystkich klas ludzkie, idąc za uczuciem swojego serca cisnęli do kościołów, gdzie przy wystawieniu S. Sakramentu, w obecności Władz cywilnych i wojskowych publiczne odprawiano modły, błagając wszechmocnego o utrzymanie drogiego życia Monarchy.

Im mocniej powiększała się obawa, tém bardziej objawiła się radość na wiadomość otrzymaną, że niebezpieczeństwo szczęśliwie minęło. Publiczne modły uchwalone zostały na Poniedziałek 27. z uroczystą dziękczynną ofiarą we wszystkich kościołach miasta i jego przedmieść, jakoteż na ten sam dzień w całym Królestwie. O godzinie 10 rano zebrały się do kościoła katedralnego wszystkie cywilne i wojskowe Władze, obecna tu Szlachta, Professorowie Uniwersytetu, i innych kształcących instytutów, członki magistratu, cechy i wielu innych mieszkańców Stolicy.

Jego Excellencya Arcybiskup, Prymas Królestw Galicyi i Lodomeryi, Hrabia Ankwicz celebrował i po skończonéj wielkiej Mszy zaintonował hymn S. Ambrożego. Załoga, stojąca w paradzie na rynku i przed kościołem, iakoteż milicyja miejska, dawały podczas nabożeństwa zwyczajne salwy, na które będące za miastem działa odpowiadały.

Wieczorem, w król. miejskim teatrze przy zewnętrznej oświeceniu dana była przez towarzysztwo artystów dramatycznych Polskich sztuka, w końcu téj stosowne tableau, a wczoraj przez towarzystwo artystów dramatycznych Niemieckich na uroczystość ozdrowienia N. Pana, przed przedstawieniem opery: Armidy odśpiewano pieśń ludu.

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujący

O k o l n i k.

Ogłasza się cło wchodowe i wychodowe od węgorzów morskich.

Celem uchylenia niedogodności połączonych

z dotychczasowem dwoiakiem cłem od przednich węgorzy morskich *Anguille* i pośledniejszych tego gatunku ryb *Bissate*, spowodowaną została wysoka nadworna Kamera Dekretem z dnia 10. Stycznia r. b. Nro. 16980 postanowić: że od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego rozporządzenia poczynając, węgorze morskie i z jeziora *Commacchio* poławiane, iakiéy bądź wielkości i gatunku, i pod iakiem bądźkolwiek nazwiskiem (*Anguille, Anguilloti, Bissate*) deklarowane, niemniej czyli to żywe, bite, suszone, wędzone, solone lub marynowane, wprowadzane będą, przy wchodzie dwoma Zł. Ryńskimi i trzydzieści kraycarów; przy wychodzie zaś dwunastoma kraycarami i dwoma fenikami, od cetnara wagi Wiedeńskiej *Sporco* ocone być mają.

We Lwowie dnia 20go Lutego 1826.

(Podpisy.)

U w i a d o m i e n i a.

Dla lepszego uposażenia szkoły trywiałnéj w Sądowéj Wiszni w Cyrkule Przemysłskim właściciel tego miasteczka Antoni Hrabia Komorowski ofiarował dobrowolnie płacić corocznie po 25 ZR. W.W.; którato powszechnie użyteczna czynność do powszechnéj podaie się wiadomości.

Ustanowiona w Lubicy na granicy Polskiej Komercyjnalna Komora celna, przeniesioną została, w skutku dekretu Kamery nadwornej z dnia 7. Grudnia r. z. Nro. 46905/3757 do Bełzca, i tam już na dniu 15. m. b. swój urząd rozpoczęła; co niniejszém do powszechnéj wiadomości podaie się.

Podług doniesienia przez Tarnowski Urząd cyrkulowy uczynionego, dano w Tarnowie przez miłośników muzyki, w dzień uroczystości urodzin Najjaśniejszego Pana, to jest dnia 12go Lutego r. b. osobliwie za starannością Tarnowskiego Proboszcza i Dziekana JX. Zabierszewskiego, muzykalną Akademię, na korzyść pogorzałych miesz-

))

kańców cyrkulowego miasta Jasta, przyczem wpłynęło czystego przychodu 707 ZR. 6 kr. W. W. Która to ludzkości pełna czynność do powszechnę podaje się wiadomości.

— Z Wiednia. —

Izraelici tej Stolicy, odprawiając podczas choroby Cesarza Jegomości w domu modlitwy publiczne modły o zachowanie najlepszego Monarchy, zakończyli takowe w d. 18. t. m. dziełczynnymi modły po szczęśliwem N. Pana ku powszechnę radości ozdrowieniu.

Gazeta Preszburgska z d. 17. Marca zawiera co następuje:

Wielce smutna wiadomość o nagłej słabości naszego ukochanego Cesarza i Króla, zaraz po ogłoszeniu onę sprawiła we wszystkich klasach tutejszych mieszkańców ów serdeczny i żywy udział, którym uczucia swoiey nieograniczonę miłości i uwielbienia ku świętej osobie Monarchy zwykli okazywać.

Po nadejściu tej wiadomości zalecił Xiąże Prymas Państwa tutejszemu Wikaryatowi odprawiać modły przez trzy dni w godzinach rannych i popołudniowych. Pierwsze modły odprawił sam Xiąże Prymas d. 15. rano o godzinie 9 w kościele kollegiaty i farnym, na których znajdował się Arcy-Xiąże Palatyn, i Stany iakoteż Szlachta, C. K. Woyskowi, wszystkie Władze, i nader liczna publiczność. Równie na modlach publicznych w kościele ewangelickim, iakoteż w Synagodze Izraelitów, codziennie licznie uczęszczano i we wszystkich tych domach bożych przesyłano do nieba serdeczne modły o zachowanie i prędkie ozdrowienie N. Pana.

Smutek ten powszechny uspokoił o wiele nadeszły tu wczoraj piąty raport lekarski, stawiający nadzieję prędkiego i zupełnego ozdrowienia Cesarza Jegomości. Radość ztąd najmocniej się objawiła a szczególnie na teatrze dniem wprzód zamkniętym a wskutek owego raportu znowu otworzonym, gdzie przed sztuką, przy rzęśnistem oświetleniu sceny, na której wystawiono portret N. Pana odśpiewano znaną pieśń ludu, a po każdej strofie towarzyszyły odgłosy radości i kotły i trąby.

Z posiedzeń seymowych odprawiono w d. 15. 75te a wczoraj 76ste. Na pierwszém Deputacya, upoważniona wypracować plan do założenia narodowej akademii zdała pierwszą sprawę, którą natychmiast odczytano i wydrukować zalecono.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia.

Przez nadzwyczajną sposobność odebrano

w Wiedniu z Lizbony, z d. 6. t. m. a w Paryżu przez nadeszłą tamże w d. 17. t. m. telegraficzną depezę, tę smutną wiadomość, że w d. 10. Marca koło 6 godziny wieczorem umarł N. Cesarz Brazylji i Król Portugalii na kółkę.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Na posiedzeniu Izby Wyższey w d. 6. Marca przy odczytaniu prośby do Parlamentu więcey iak przez 70,000 osob podpisanej, dotyczącéy się zniesienia niewoli w osadach, rzekł P. Brougham między innymi: Środki iak mówią przez Rząd przedsięwzięte, aby Negrom, niewolnikom ułatwić wykupno, którzy na to zebrali sobie potrzebne summy, nie zostały przez żadne zgromadzenie w osadach przyjęte, zaś rozporządzenie do zniesienia kary cielesnéy podczas pracy, przyjęto tylko w St. Vincent, a dopuszczenie niewolników iako świadków w Sądach tylko w trzech osadach i to warunkowo.

Przy pożyczkach, które bank na złożone towary ma kupcom czynić, zaręczył Rząd bankowi straty iakieby z tej operacyi mógł ponieść, i Rząd chce powrócić bankowi część swoiey pożyczki. Kommissarze bankowi do pożyczki wyznaczeni, mają być przysięgą zobowiązani na dochowanie tajemnicy, aby nikt nie obawiał się, żądać pożyczki. Szczególniey uważać mają na obwody rękodzielnicze wewnątrz kraiu, bo upadły kredyt szczególniey dotkliwie działa na fabryki, co bezpośrednio może mieć nayszkodliwszy wpływ na spokojność i stan wielu Hrabstw. Dla tego wysłani być mają Kommissarze bankowi do głównych miast rękodzielniczych iakto Manchesteru, Glasgowa i t. d. dla ułatwienia spraw.

Francyia.

Osądzony Redaktor Dziennika handlowego P. Cardon, został w d. 8. Marca przez wóznego Izby Deputowanych do więzienia S. Pelagii zaprowadzony.

Dalszy ciąg narad na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 7. Marca nad projektem do ustawy względem wynagrodzenia byłych osadników S. Domingo, przerwanych w przeszłym numerze gazety naszej:

P. Gauthier bronił projektu do ustawy. Rzekł ón, aby go należycie osądzić, potrzeba rozpoznać iaką wartość miały prawo Zwierzchnictwa kraiu i prawo własności osadników. Te prawa bardzo szanowne według ich zasady, nie mają w oczach Mowcy istotnie wielkiej wartości. Daie ón uczuć przeszkody, iakichby doznała Francyia, gdyby one chciała uczynić ważnemi, oraz wskazuje nieszczęścia, iakie rozciągnęłaby wojna na obadwa kraie. I jedynym zyskiem po odniesionym

zwycięztwie byłaby pusta ziemia bez sposobu onej uprawienia, albowiem potrzebaby wszystkich mieszkanców wyspy aż do iednego wytępić. Zatem prawo Zwierzchnictwa korony i prawo własności osadników były tylko pozornemi prawami, które tylko posiadanie ngruntować mogło. Z tąd nietrudno było zrzed się tych praw; pytaniem iest tylko, czyli rezultat, stawia za to zaspokaiające wynagrodzenie. Rezultaty te obeymują wielkie korzyści dla naszego handlu, przypadające one-muż prawie wyłącznie z zamiany potrzeb obu-dwóch krajów. Handel tea zamiany czyni już więcéy iak dziesięć milionów i zatrudnia 30 do 40 okrętów. Tu iest nowa droga dla wyrobów naszego przemysłu a postęp oświaty Haytyckiey codziennie nowe tworząc potrzeby, pomnażać bę-będzie onych zużycie. Mówca przechodzi potem do pytania publicznego; przypomina, że osady porównano z dziećmi, i czyni uwagę, że pierwsze użycie siły ludów, iest nadużyciem. Dzieie świata podają nam szereg przykładów walki pra-wa z przemocą, i bardzo często ulegało pierwsze sile wypadków; po wszystkie czasy widziano, że, iak tylko osady nabyły sił dostatecznych do zrócenia iarzma kraju macierzystego, uwalniały się z takowego. — To iest Mości Panowie, nie-ubłagana ustawa, przemawiająca z przemocy oko-liczności. Przez wynagrodzenie z iedney strony przyrzeczone, a z drugiey przyjęte, powstała za-sada, że własność gruntowna iest tym zapewniona, którzy zezwalają na wynagrodzenie. Interes pu-bliczny nakazał Rządowi ten środek. Francya poświęciła woyska i pieniądze na odzyskanie St. Domingo; daremne było przedsięwzięcie. Inter-es publiczny obowiązywał zrzed się tego, co było uznane za podobne. Zatem Rząd ma pra-wo przyjąć wynagrodzenie. Jeżeli one mniej wy-nosi, iak straty osadników, toć przynajmnię rów-ne iest temu, coby onym przynieść mogło zdo-bycie, kiedy przypuścimy wykonanie takowego. Rząd w interesie iednych iak i drugich, mógł i musiał przystać na ten środek; gdyby tego w poło-żeniu tem nie uczynił, byłbyściągnął na siebie naganę. Lecz czyliż Rząd mógł przedsięwziąć takie środki bez przyczynienia się Ciała prawodaw-czego? Mówca zostawia rozpoznanie tego pytania Członkom Izby, którzy przedmiot ten szczegól-nię rozważyli, i przestaje na uwadze, która się mu z samego zrodowego rozumu nawiaa. — Zawierać traktaty, iestto prerogatywą Królewską; ponieważ na mocy traktatu między narodami przez władzę Panującego zawartego, cały kraj iest obow-iązany i związany. Mości Panowie, w Anglii wszystkie takie ugody pochodzą od Władzy pa-nującey, żadna inna władza nie ma prawa wstrzy-mywać wykonania takowych, onym się sprzeciwiania,

lub one niweczenia. Atoli wypływał z prawa dla Rządu zawierania traktatów także prawo odstępo-wania kraju? Na poparcie swojego zdania przy-wodzi Mówca przykład Anglii, i przypomina, że Król Francyi w roku 1815 odstąpił część kraju na stałym lądzie, a przeciwko temu traktatowi nie czyniono najmniejszego zarzutu. Mówca kończy, głosząc za projektem do ustawy, który uważa za słachetny i sprawiedliwy w swoich zasadach, po-żyteczny w skutkach, pełen godności i porządu w swojej formie.

(Dokończenie nastąpi.)

Zdanie Sprawy Kom-nissyi Parów z projektu do ustawy względem odmiany w ustawie następ-stwa, wnosi na dwie odmiany w projekcie. Pod-lug najważniejszey z tych odmian, kiedy oyciec w testamencie wyrzekł równy podział między dzie-ci swoje, a gdyby ten testament przed śmiercią ieszcze za nieważny uznał, nastąpić ma przecieź równy podział, lecz nie podług przepisów nowęy ustawy.

Gwiazda z d. 10. Marca wieczorem donosi: »Granice między Francją a Bawaryją są teraz o-statecznie oznaczone. Jenerał Porucznik Wice-Hrabia Maureillan, Kommissarz Królewski do oznaczenia granic północnych, w d. 2. 3. i 4. t. m. wraz z P. Blair, Pod Prefektem okręgu Weis-senburgskiego, i z innemi urzędnikami cywilnymi i woyskowymi zwiedzili różne punkta kraju przez Bawaryją Francyi odstąpionego, i takowy zaięli w imieniu Jego Chrześciańskię Mości. Kr. Bawarski Radca Stanu, Stichaner, Jeneralny Kommissarz w Cyrkule Reńskim, upoważniony był przez swoje-go Monarchę do działań ściągających się do tego granic sprostowania.

Przez telegraf z Bordeaux odebrano w Pa-ryżu wiadomość o nieszczęśliwym wypadku, któ-ry spotkał Arcybiskupa tegoż miasta, więcéy iak dziewiędziesiąt dziewięć lat mającego (Monsig. Du-bois de Lanzai). Firanki przy łożku zaięły się, a ogień popiekt go mocno w niższej części ciała. Przy odeysciu tēy telegraficznēy depeszy w nie-bezpiecznym zostawał stanie.

Zona sławnego Francuzkiego żeglarza Hra-biego Lapeyrouse, umarła w d. 5. Marca w Tu-luzie, w bardzo podeszłym wieku.

Prussy.

Król Jegomość dał w d. 11. Marca postu-chanie wstępne Hrabionu Luxburg i przyjął z rąk tegoż listy zawierzitelniące go iako nadzwyczaj-nego Posła i pełnomocnego Ministra Króla Jmci Bawarskiego.

Turcyia.

Dostrzegacz Austriacki zawiera pod napi-

sem: »Z Konstantynopola d. 10. Marca«, co następuje:

Przez kilku Tartarów przybyłych w ciągu tego tygodnia z obozu pod Messolongą, odebrała W. Porta wiadomości do d. 3. Lutego dochodzące. Niebawem po przybyciu obudwóch Kommissarzów, Hussny Beia i Nedszib Effendego, rozpoczęto na nowo około oblężenia twierdzy roboty, które przez nieustanne deszcze, co zniszczyły część przystępów, przerwane były. Kierowanie temi, poruczono wyłącznie Ibrahimowi Baszy.

Tymczasem Grecy ze swojej strony usiłowali kilka razy ścieszoną twierdzę zaopatrzyć w żywność i amunicją. W d. 19. Stycznia ukazał się oddział z 25 do 30 Greckich okrętów blisko miasta; atoli odparte zostały z niełą stratą. Dnia 27. Stycznia uderzyły na nowo i to z lepszym skutkiem, albowiem mając wiatr pomysłny zapędziły korwetę Turecką na piaski, dwie mile morskie od zamku Wassiladi, którą Kommandant po ocaleniu osady zapalił. W d. 28. pokazało się 26 Greckich okrętów w szyku bojowym przy wniściu do zatoki Patraskiej, gdzie przy pomysłnym wietrze puścili sześć branderów przeciwko flocie Tureckiej, która podpadszy przez to w nieład, dała sposobność Grekom, że zapasy żywności i amunicji pod Wassiladi na ląd wytożyli. W d. 29. nastąpiła zupełna cisza; d. 30. znikła była eskadra Grecka, a okręty Tureckie zajęły dawne stanowisko przed twierdzą.*) Chociaż W. Porta największe zachowanie milczenie, że się Grekom udało zaopatrzyć Messolongę w nowe zapasy żywności i amunicji, jednakowoż faktum to, tem mniej podpada wątpliwości, kiedy niebawem po tym wypadku Kapudan Beg (pierwszy Admirał floty), z powodu grubey omyłki oddalony, i Patrona Beg (Wice-Admirał) na jego miejsce mianowany został.

Od Seraskiera Mahmuda Baszy odebrała W. Porta wiadomości przez dwóch Tatarów onegdaj przybyłych. Dowodca ten, oddawszy kierowanie oblężeniem Messolongi (iak namieniliśmy) Ibrahimowi Baszy, wyruszył z częścią swoich Albańczyków, w celu oczyszczenia gór w tyle obozu przed tą twierdzą z nieprzyjaciół, a potem udania się przez Salonę do Attyki. Podług uwiadomienia wczoraj przez W. Portę ogłoszonego, Reszdy Basza w pochodzie swoim przez Sandszak Karli Irli (w stronie północnej od Lepantu) na-

padł na znaczny korpus Grecki, położył na placu 140 ludzi, wziął 500 ienców, zdobył 4000 sztuk bydła rogatego i 40,000 owiec, a resztę zasłony tego transportu, dla Messolongi przeznaczonego, rozproszył.

Z Morei i Archipelagu z powodu ciągłych wiatrów północnych nie mamy ani tu, ani w Smyrnie wiadomości.

Wiatry te nie pozwalają Król: Angielskiemu Posłowi Stratford-Kanningowi udać się z Dardanellów do Stolicy.*)

Posel Francuzki, Hrabia Guilleminot, udał się w d. 18. t. m. w towarzystwie swojego Adjutanta Pułkownika Lostende przez Adryanopol, Bukarest i Wiedeń do Paryża.**)

W d. 21. t. m. przybył do Konstantynopola z Bukarestu Jenerał Sir Hudson Lowe, przeznaczony do Ceylonu, jeszcze nie rozstrzygnięto, czyli uda się przez Egipt lub Persyją na miejsce swojego przeznaczenia.

W d. 8. Lutego o godzinie 9 wieczorem dało się uczuć w Smyrnie trzęsienie ziemi, atoli szczęściem żadnej nie uczyniło szkody. (Jak wiadomo, tego samego wieczora dało się uczuć także i w Konstantynopolu na kwadrans pierwej silne wstrząśnienie w kierunku z północy ku południowi.) We dwa dni później d. 10. Lutego wybuchnął pożar w Smyrnie, blisko dzielnicy miasta przez obcych zamieszkałej, atoli pomimo silnego wiatru przez szybkie i stósowne rozporządzenie został ugaszony i tylko trzy domy stały się pastwą płomieni.

Podług wiadomości z Bukarestu, ogień, który w d. 19. na 20. Lutego w tamecznym teatrze wybuchnął, tak szybko zniszczył ten gmach i przyległy dom pewnego Bojara aż do gruntu, że mieszkający w gmachu teatralnym artyści zaledwie życie uratowali, a wszystkie ich rzeczy spaliły się. Mieszkańcy Bukarestu dali przy tej sposobności nowy dowód swojej dobroczynności, albowiem natychmiast złożyli składkę, do której Xiążę Panujący w znacznej przyczynił się summie, tak dalece, że nappierwsze potrzeby tych biednych ludzi zostały zaspokoione.

*) Janczar Ces. Aust. Poselstwa, który przywiózł pocztę z d. 25. z Konstantynopola do Bukarestu, powiadał, że P. Stratford-Kanninga spotkał blisko Stolicy, który podróż tę lądem odbywał.

Przyp. Dę. Au.

**) Jenerał Guilleminot, iak już namieniono, przybył do Wiednia d. 15. b. m. a w d. 18. t. m. wyjechał do Paryża.

P. E. A.

Przyp. Do. Au.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 12. Rozmaitości.)

Redakcyja Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.

*) Wiadomości te zgadzają się z owemi, których udzieliłszy pod d. 27. Lutego z Korfu (patrz Nr. 28. Gaz. n.)